

Sygn. akt *I ACa 150/17*

*I ACz 169/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2017 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Kaźmierczak (spr.)

Sędziowie: SSA Małgorzata Gulczyńska

SSA Jan Futro

Protokolant: protokolant Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. W.**

przeciwko **P. W., K. W. (1)**

**o ustalenie**

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 31 sierpnia 2016 r. sygn. akt XII C 2856/14

i zażalenia pozwanych na orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie 4

wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 31 sierpnia 2016 r. sygn. akt XII C 2856/14

1. **oddala apelację;**

2. **oddala zażalenie;**

3. **zasądza od powódki na rzecz pozwanych solidarnie 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

4. **przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Poznaniu) na rzecz adwokata M. Ż. 3.321 zł brutto tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Małgorzata Gulczyńska Małgorzata Kaźmierczak Jan Futro

# UZASADNIENIE

Powódka A. W. pozwem skierowanym przeciwko pozwanym K. W. (2) i K. W. (1) wniosła o stwierdzenie nieważności umowy darowizny zawartej 19 października 2004r. w Kancelarii Notarialnej notariusz D. C. w P., zapisanej w rep. A nr (...) którą darowała na rzecz pozwanych spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P., oznaczonego numerem 8, położonego w budynku mieszkalnym znajdującym się w P. przy ul. (...), o pow. 33,14 m<sup>2</sup>. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika z urzędu powódki adw. M. Ż., kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, a nieopłaconej chociażby w części.

W odpowiedzi pozwani K. W. (1) i P. W. wnieśli o oddalenie powództwa w całości, obciążenie powódki kosztami procesu oraz zasądzenie od niej na rzecz każdego z pozwanych kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z 31 sierpnia 2016 r., sygn. XII C 2856/14, Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo, nie obciążył powódki kosztami sądowymi, zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu 3.600 zł + VAT na rzecz adw. M. Ż. tytułem wynagrodzenia za czynności pełnomocnika z urzędu oraz nie obciążył powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanych.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia oraz rozważania Sądu I instancji.

19 października 2004 r. przed Sekretarzem Miasta P. A. W. zawarła z P. i K. W. (1) umowę o opiekę. Na podstawie tej umowy pozwani jako opiekunowie zobowiązali się do opieki nad powódką, dokonywania napraw w mieszkaniu, załatwiania spraw urzędowych. Natomiast powódka zobowiązała się do testamentowego przeniesienia na pozwanych spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P., oznaczonego numerem 8, położonego w budynku mieszkalnym znajdującym się w P. przy ul. (...), o pow. 33,14 m<sup>2</sup>, będącego jej własności. Jeszcze tego samego dnia strony zawarły w Kancelarii Notarialnej notariusz D. C. w P., zapisaną w rep. A nr (...), umowę, którą A. W. darowała P. W. i K. W. (1) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P., oznaczonego numerem 8, położonego w budynku mieszkalnym znajdującym się w P. przy ul. (...), o pow. 33,14 m<sup>2</sup>. Na mocy tej umowy obdarowani ustanowili na rzecz powódki prawo użytkowania ww. lokalu na okres 22 lat oraz zobowiązali się do zapewnienia powódce dożywotniej opieki i pomocy. Wartość przedmiotu darowizny strony określiły na 80.000 zł.

Notariusz D. C. w swojej praktyce zawodowej ma zwyczaj odbywania rozmowy na temat skutków umowy darowizny, zwłaszcza jeżeli strony tej umowy są osobami wobec siebie obcymi, niespokrewnionymi (z 3 grupy podatkowej według ustawy o podatku od spadków i darowizn), informując o skutkach takiej umowy. Postanowienia umowy darowizny z 29 października 2004r. zawartej przez strony były dość specyficzne, zdarzyły się w praktyce D. C. tylko dwukrotnie.

Przed pozwanymi powódce pomagał D. G., który także wyłożył pieniądze na wykup mieszkania powódki od spółdzielni mieszkaniowej za 8.500 zł. Powódka sporządziła testament na rzecz D. G.. Po objęciu opieki nad powódką pozwani zwrócili 8.500 zł oraz dopłacili spółdzielni mieszkaniowej kwotę 1.000 zł, bowiem cofnięto uprzednio przyznaną bonifikatę.

Po zawarciu umów o opiekę i darowizny stosunki pomiędzy powódką i pozwanymi układały się poprawnie. Powódka była zapraszana przez pozwanych do ich mieszkania kilka razy w ciągu roku, na święta, z okazji urodzin i imienin; bywała także na ich działce. Pozwani kontaktowali się z powódką kilka razy w miesiącu, przyjeżdżali do niej, gdy była potrzeba dokonania drobnych napraw i remontów w mieszkaniu. Strony dzieliły się wydatkami na mieszkanie po połowie, gdyż pozwani chcieli zrekompensować powódce fakt, iż na skutek przeniesienia na pozwanych spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, utraciła dodatek mieszkaniowy. Powódka nie chorowała, nie skarżyła się na stan swojego zdrowia i nie wymagała od pozwanych opieki np. w zakresie dowozu do lekarza, codziennych zakupów, czy sprzątanía. W Święta Bożego Narodzenia 2013r. powódka odwiedziła pozwanych, a około stycznia-lutego 2014r. nagle

zmieniła swój stosunek do pozwanych i zaczęła domagać się od nich zwrotnego przeniesienia mieszkania i rozwiązania umowy o opiekę.

Powódka od 30 grudnia 1972 r. do 15 marca 1973r. była hospitalizowana w szpitalu psychiatrycznym w K. z rozpoznaniem – „Zespół neurasteniczny u osobnika ociążonego umysłowo z trudnościami przystosowawczymi do środowiska społecznego”. Występujące u niej objawy to przewlekłe stany napięcia, labilność nastroju o podłożu biologicznym, co mogło powodować trudności w przystosowaniu się do bardziej stresorodnych sytuacji życiowych oraz częste stany dyskomfortu psychicznego z powodu poczucia lęku i napięcia. Nie stwierdzono w niej choroby psychicznej, a występowanie u niej opisanych wyżej stanów nie zaburza świadomości ani orientacji; nie uniemożliwia również świadomego podejmowania decyzji. W 2014r. powódka była leczona w (...) z rozpoznaniem – „organiczne zaburzenia nastroju i organiczne zaburzenia depresyjne”. Zastosowano wobec powódki leczenie farmakologiczne poprawiające koncentrację i funkcje poznawcze.

Zaburzenia, na które cierpi A. W., nie ograniczają jej świadomości w zakresie podejmowania decyzji ani wyrażania swojej woli. Powódka cały czas pozostaje w logicznym kontakcie z rozmówcami. Stan zdrowia powódki w 2004r. nie wyłączał świadomego lub swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli przez powódkę.

8 kwietnia 2014r. strony rozwiązały na żądanie powódki umowę o opiekę z 19 października 2004 r.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał, że powódka, na podstawie art. 82 k.c. w z art. 189 k.p.c., domagała się stwierdzenia nieważności umowy darowizny z 19 października 2004r. zawartej w Kancelarii Notarialnej notariusz D. C. w P., zapisanej w rep. A nr (...) pomiędzy powódką i pozwanymi.

Zdaniem Sądu I instancji powódka posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. Stosownie do treści art. 888 k.c., przez umowę darowizny darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swojego majątku.

Tym samym ustalenie Sądu sprowadzić się musiały przede wszystkim do wyjaśnienia, czy w przedmiotowej sprawie spełnione zostały przesłanki o jakich mowa w art. 82 k.c. Zgodnie z przywołanym przepisem nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych. Art. 82 k.c. stanowi przy tym wyraźnie, że oświadczenie woli, aby mogło zostać uznane za nieważne musi być złożone w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Nie może zatem być to jedynie stan ograniczający świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Nawet sugestie osób trzecich nie wyłączają swobody powzięcia decyzji. Również sam fakt przewlekłych zaburzeń psychicznych nie jest równoznaczny ze stwierdzeniem, że zachodziły okoliczności wyłączające możliwość świadomego podjęcia decyzji i wyrażenia woli. Istotne jest czy stan zdrowia składającego oświadczenie pozwala mu na rozeznanie w chwili danej czynności prawnej czego chce dokonać oraz na dokonanie tego zgodnie z jego wolą. Ciężar dowodu w tej kwestii spoczywa na tym kto kwestionuje daną umowę.

Zdaniem Sądu I instancji, wbrew stanowisku powódki, nie zostały spełnione przesłanki, o jakich mowa w powołanym wyżej przepisie, pozwalające na przyjęcie, iż w dniu podpisania umowy darowizny z 19 października 2004r. znajdowała się ona w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji lub wyrażenie woli. Z samej treści umowy darowizny z 19 października 2016r. zawartej w formie aktu notarialnego przed notariuszem D. C. wynika, że wolą powódki było darowanie pozwanym własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w P. w zamian za zapewnienie jej prawa użytkowania tegoż lokalu oraz dożywotnią opiekę i pomoc. Dla ustalenia, czy powódka zdawała sobie sprawę z tego, jakiego rodzaju umowę zawiera oraz jaki będzie jej skutek, istotny okazał się dowód z zeznań świadka D. C. , notariusza, przed którym strony stały się, aby zawrzeć umowę darowizny. Notariusz wskazała, że każdorazowo udziela szczegółowych informacji dotyczących znaczenia dokonywanej czynności oraz upewnia się, że obie strony są świadome jej konsekwencji w sytuacji, gdy umowę darowizny zawierają osoby obce dla siebie,

niespokrewnione. W tej sytuacji, skoro notariusz wyjaśniła powodce, jakie będą skutki czynności prawnej – umowy darowizny, zdaniem Sądu, nie sposób przyjąć, iż ta mogła nadal uważać, że sporządza testament.

Powódka swoje roszczenie o stwierdzenie nieważności umowy darowizny opierała przede wszystkim na okolicznościach złożenia oświadczenia woli w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli – w jej przypadku chorobie psychicznej powodującej ociążałość umysłową. Na wniosek powódki Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry. Opierając się na wnioskach opinii, stwierdził, że powódka w 2004r. była zdolna do samodzielnego i świadomego podejmowania decyzji i zrozumienia treści umowy darowizny z 19 października 2004r. Jak wynika z opinii, skoro obecnie zaburzenia, na które cierpi powódka nie ograniczają jej świadomości i możliwości podejmowania decyzji, to tym bardziej dwanaście lat temu jej stan pozwalał na zrozumienie treści umowy i wyrażenie woli jej zawarcia z pełnym rozeznaniem. Okoliczność, że 8 kwietnia 2014r. powódka w sposób jasny i z pełną świadomością złożyła oświadczenie o rozwiązaniu umowy o opiekę, potwierdza wnioski opinii.

Co do zawartej przez strony 19 października 2014r. umowy o opiekę, której przedmiotem było zobowiązanie powódki do przekazania pozwanym w testamencie spółdzielczego własnościowego prawa do mieszkania w zamian za opiekę i pomoc, Sąd wskazał, że została ona zawarta przed Sekretarzem Miasta P. i ma ona charakter administracyjny. Tym samym, nie ma ona znaczenia dla umowy darowizny, na mocy której własność spółdzielczego własnościowego prawa do mieszkania została w sposób skuteczny przeniesiona na pozwanych. Ostatecznie doszło do rozwiązania umowy o opiekę w kwietniu 2014r. na żądanie powódki. Jednak i ta okoliczność nie wywiera żadnego skutku wobec skutecznie zawartej umowy darowizny z dnia 19 października 2016r.

W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd Okręgowy przyjął, że powódka nie wykazała zasadności swojego roszczenia. Dodał, że nie ulega wątpliwości, iż ciężar udowodnienia zasadności roszczenia wysuwanego w pozwie spoczywał na powodce stosownie do treści art. 6 k.c. Zgodnie, bowiem z zasadami procedury cywilnej, ciężar gromadzenia materiału dowodowego spoczywa na stronie (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c., art. 3 k.c.). Z tego zaś powodu, Sąd oddalił w całości żądanie pozwu.

Sąd I instancji orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Na koszty postępowania złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 4.000 zł (art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), wydatki na opinię biegłego wynoszące 521,08 zł, a także koszty zastępstwa procesowego każdej ze stron po 3.600 zł (§ 6 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu).

Powódka była zwolniona od kosztów sądowych w całości, a nadto ustanowiono dla niej pełnomocnika z urzędu. Z uwagi na trudną sytuację finansową powódki Sąd nie obciążył powódki kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej. Sąd na podstawie § 19 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyznał pełnomocnikowi z urzędu powódki koszty zastępstwa i z tego tytułu zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu na rzecz adwokata M. Ż. 3.600 zł tytułem wynagrodzenia za czynności pełnomocnika z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka. Zaskarżyła orzeczenie w części, tj. co do rozstrzygnięcia z pkt 1 wyroku, Sądowi I instancji zarzuciła:

1) naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na treść wyroku, tj. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mogący mieć wpływ na jego treść, polegający na pominięciu w ustaleniach Sądu okoliczności, że powódka nie leczyła się na swoje schorzenia w latach 1996-2010;

2) przepisów art. 233 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. polegające na uznaniu, że opinia biegłego psychiatry jest przydatna dla sprawy i nie wymaga uzupełnienia, w sytuacji, gdy biegły wydał swoją opinię bez przeprowadzenia badania.

Podnosząc ww. zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za postępowanie odwoławcze, według norm przepisanych, a na wypadek nieuwzględnienia apelacji o nieobciążanie powódki kosztami postępowania odwoławczego, w tym kosztami zastępstwa procesowego. Wniosła również o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. Ż. kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu odwoławczym, a nieopłaconej chociażby w części - według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesowych w postępowaniu odwoławczym, tj. kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwani względem rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w pkt 4 wyroku wywiedli zażalenie. Wnieśli o jego zmianę poprzez zasądzenie od powódki na ich rzecz zwrotu poniesionych przez każdego z pozwanych kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi powódka wniosła o oddalenie zażalenia.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Zarówno apelacja powódki, jak i zażalenie pozwanych wywiedzione względem postanowienia o kosztach procesu okazały się nieuzasadnione.

Na wstępie odnosząc się do twierdzeń podniesionych przez powódkę, jako dalej idących, tj. kwestionujących prawidłowość rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, wskazać należy, że Sąd Odwoławczy podzielił zarówno ustalenia faktyczne, jak też wywody prawne poczynione przez Sąd I instancji i przyjął je za własne, uznając tym samym zarzuty apelacji za pozbawione uzasadnionych podstaw.

Chybione okazało się stanowisko skarżącej co do tego, że Sąd Okręgowy dokonał nieprawidłowej oceny zebranego w toku postępowania materiału dowodowego, przede wszystkim sporządzonej w sprawie opinii sądowo-psychiatrycznej. Podkreślić trzeba, że przedmiotowa opinia miała dotyczyć stanu zdrowia psychicznego powódki na dzień zawarcia umowy darowizny, tj. 19 października 2004 r. W konsekwencji tego, nie sposób przyjąć, aby nieodzowne było przeprowadzenie badania psychiatrycznego A. W., poprzedzającego przyjęcie wniosków co do jej poczytalności na dzień zawarcia umowy przed notariuszem. W zupełności wystarczające było posłużenie się przez biegłego dokumentacją medyczną znajdującą się w aktach sprawy (hospitalizacja od 30 grudnia 1972 r. do 15 marca 1973 r. ; karta historii choroby od 27 lutego 2014 r.) oraz zeznaniami świadków (notariusza sporządzającej umowę darowizny), jak też stron postępowania. Skoro opinia psychiatryczna dotyczyła stanu zdrowia z przeszłości to, wbrew twierdzeniom apelującego, nieprzeprowadzenie badania lekarskiego na okoliczność obecnego stanu zdrowia A. W., wobec dysponowania danymi przebiegu choroby powódki z 2014 r., w żaden sposób nie mogło rzutować na prawidłowość przedstawionych przez biegłego psychiatrę wniosków. Sąd Odwoławczy, podobnie jak Sąd Okręgowy, nie dostrzega przesłanek do przyjęcia stanowiska, że niewystarczające było oparcie się przez lekarza na dostępnych danych medycznych, zwłaszcza, że, jak wskazał biegły, jednoznacznie wynika z nich, iż powódka zmagająca się oraz nadal zmagająca jedynie z dolegliwościami takiej natury, które nie wyłączają u niej świadomego lub swobodnego podejmowania decyzji oraz wyrażenia woli. Odmiennie twierdzenia skarżącej co do charakteru schorzeń powódki stanowią wyłącznie jej polemiczne twierdzenia, niepoparte żadnym materiałem dowodowym. Nie sposób więc na podstawie ww. okoliczności podważyć wniosków biegłego co do tego, że w październiku 2004 r. powódka była w stanie zrozumieć treść aktu notarialnego, którym dokonała darowizny na rzecz pozwanych. Jednocześnie, w kontekście podniesionych zarzutów dodać należy, że sama apelująca w początkowo nie wносиła o przeprowadzenie dowodu z takiej opinii sądowo-psychiatrycznej, która byłaby poprzedzona osobistym badaniem A. W. - czy to po sformułowaniu

postanowienia dowodowego przez Sąd I instancji czy też w tezie dowodowej zgłoszonej przez nią w piśmie procesowym z 29 września 2014 r. (k. 45 - 46). Ostatecznie, Sąd II instancji nie podzielił twierdzeń skarżącej, że w niniejszej sprawie istnieją okoliczności, które przemawiają za koniecznością uzupełnienia materiału dowodowego (uzupełniająca opinia biegłego) oraz uznał, że ustalenia Sądu I instancji co do stanu poczytalności powódki w momencie zawarcia przez nią umowy darowizny są w pełni prawidłowe. Natomiast tak ustalony stan faktyczny, w świetle przepisów prawa materialnego, wobec niewykazania przez powódkę przesłanek nieważności dokonanej na rzecz pozwanych darowizny (art. 82 k.c.) determinował konieczność oddalenia powództwa, jak orzekł Sąd Okręgowy w pkt 1 zaskarżonego wyroku.

Przechodząc do drugiego z wywiedzionych środków odwoławczych, wskazać należy, że na uwzględnienie nie zasługiwały zarzuty kwestionujące rozliczenie kosztów postępowania przed Sądem Okręgowym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, rzeczywiście zachodziły przesłanki do nieobciążania powódki kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Przypomnieć trzeba, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sięgnięcie po przedmiotową regulację możliwe jest przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności, które mogą uzasadniać odstępstwo od podstawowej zasady decydującej o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów (odpowiedzialności za wynik procesu). Do kręgu wskazanych okoliczności zalicza się zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego oraz sytuacji życiowej (szerzej: postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 1974 r., II CZ 223/73, Legalis nr 17661). Nieobciążanie strony przegrywającej kosztami wywołanego postępowania powinno nastąpić więc wówczas, gdy powód, po pierwsze, działał w subiektywnym przekonaniu o słuszności swojego żądania, które to jednak ostatecznie nie zostało uwzględnione z uwagi na okoliczności niejednoznaczne na etapie formułowania żądania, a po drugie, gdy pomiędzy sytuacją majątkową stron zachodzi duża dysproporcja, oczywiście na niekorzyść osoby przegrywającej proces.

W niniejszej sprawie powódka występując o stwierdzenie nieważności umowy darowizny kierowała się subiektywnym przekonaniem o słuszności jej żądania. Przekonanie to - w świetle okoliczności faktycznych sprawy - rzeczywiście mogło jawić się z jej perspektywy jako uzasadnione, zwłaszcza, że wytaczając powództwo nie była ona reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego. Ostateczna weryfikacja zasadności roszczenia nastąpiła dopiero w świetle wniosków niekorzystnej dla powódki opinii psychiatrycznej. Do czasu wydania tejże opinii mogła ona przyjmować, że roszczenie zostanie uwzględnione. Te okoliczności postrzegać należy jako uzasadniające skorzystanie z zasady słuszności opisanej w art. 102 k.p.c. Ponadto należy zwrócić uwagę, że za odstąpieniem od obciążania powódki kosztami procesu przed Sądem Okręgowym przemawiała dysproporcja w sytuacji finansowej stron. Powódka jest osobą ubogą. Nie sposób pominąć również faktu, że umową, będącą przedmiotem niniejszego postępowania wyzbyła się na rzecz pozwanych jedyne cenne składniki jej mienia - prawa do lokalu. Tym samym, przedmiotowe okoliczności, zdaniem Sądu II instancji przemawiały za przyjęciem istnienia w niniejszej sprawie przesłanek do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania na podstawie art. 102 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powódki, jako bezzasadną, a następnie na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., jako niezasługujące na uwzględnienie oddalił również zażalenie pozwanych.

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Wobec oddalenia apelacji, Sąd Odwoławczy na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądził od powódki, jako strony przegrywającej postępowanie na rzecz pozwanych solidarnie 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wedle stawki minimalnej z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Na etapie postępowania odwoławczego brak było już podstaw do odstąpienia od obciążania powódki kosztami procesu na podstawie odpowiednio stosowanego art. 102 k.p.c. Strona przegrywająca proces przed sądem I instancji, decydując się na wniesienie apelacji, musi liczyć się z możliwością jej oddalenia, a co za tym idzie koniecznością zwrotu przeciwnikowi kosztów poniesionych w postępowaniu apelacyjnym. Przekonanie strony, zwłaszcza reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika, o zasadności zajmowanego stanowiska, które może przemawiać za nieobciążaniem jej kosztami przegranego procesu przed Sądem pierwszej instancji, przestaje być

aktualne w postępowaniu apelacyjnym (podobnie: wyrok Sądu Apelacyjnego z 18 maja 2016 r., I ACa 1620/15, Legalis nr 1470118).

Jednocześnie na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. z § 4 ust. 1, 2-3 oraz § 8 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714) Sąd Apelacyjny zasądził od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Poznaniu 3.321 zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

SSA Małgorzata Gulczyńska SSA Małgorzata Kaźmierczak SSA Jan Futro

--	--	--